

Chipsu, Z Ziemi Do Gwiazd (feat. Luxuria Astarot)

Nie znają nas a gadają jak o swej rodzinie
Ucieka czas jak przy dobrej kolacji i winie
Zabieram ja, byle spędzić mile chwile
Chce żyć na całego, zanim coś mnie zabije
W przyciasnej lekko kabinie zjadę se w dół
A parę ziomów w ramach gestu rzuci kilka róż
Stare przyjaźnie już nie wrócą, to pewne
Trzeba zejść na ziemię, a nie wmawiać sobie, że tu będzie wszystko spoko
Marzeniami człowiek żyje, realizuje, jak planuje, potem za to pije
Droga jest ciężka, ja robię się już stary
Nie do wiary, że zostanie z nas większości to co ugramy
Chwytam majka, na scena wjeżdżam pewnie
365 dni w roku, gotowy na wejście
Daje mi szczęście coś czego nie zrozumiesz
Muzyka, którą, ma dziś i tylko dzięki której

Stąpamy po ziemię
Choć sny podróżują w chmurach
Rozmawiamy co dzień o życiu jak i o bzdurach
Codzienna walka o marzenia, na nich cenzura
Choć chcielibyśmy latać tutaj
Obrosnąć w chmurach
/2x